



Magiczna Noc Świętojańska w Kornicach [FOTO i WIDEO]

Impreza z wielkim rozmachem wróciła po dwuletniej przerwie. Było sporo tańca, śpiewu, ognia i barwny korowód z wiankami i pochodniami.

Początek zapowiedziano co prawda na 17.00, ale tak naprawdę zaczęło się dziać od około 19.00, kiedy na scenie zaczęli występować tancerze i wokaliści skupieni w Młodzieżowym Domu Kultury. Prowadzona przez Witolda Kolowcę impreza w sąsiedztwie dawnego pałacowego parku stała się szybko piknikiem rodzinnym. Przyszło sporo mieszkańców. Musiano dowieźć stoły i ławki. Rozpalono cztery duże ogniska, a po występach odbyło się fire show.

Najważniejszym momentem był korowód nad pobliski staw. Występujące na scenie dziewczyny, tym razem w roli Słowianek, przyniosły nad wodę wianki, która wypuszczono w asyście miejscowych strażaków.